

Sygn. akt IV KO 59/21

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **E.Z.**

oskarżonej o czyn z art. 212 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 16 czerwca 2021 r.

wniosku Sądu Rejonowego w G.

zawartego w postanowieniu z dnia 10 maja 2021 r., sygn. akt III K (...)

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 maja 2021 r. Sąd Rejonowy w G. w sprawie o sygn. akt III K (...), wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania przedmiotowej sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W części motywacyjnej przedmiotowego wystąpienia wskazano, że w dniu 29 czerwca 2020 r. do Sądu wnioskującego – zgodnie z postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 czerwca 2020 r. (wydanym w trybie art. 36 k.p.k.) – wpłynął akt oskarżenia przeciwko E.Z., oskarżonej o popełnienie przestępstw z art. 212 § 1 k.k. oraz art. 216 § 1 k.k. na szkodę A.W. Wnioskodawca wskazał, że przed Sądem Rejonowym w G. zawisło już kilka spraw, w których stroną jest lub była E.Z., która w wielu pismach kwestionowała prawidłowość podejmowanych czynności przez [...] sędziów, prokuratorów i funkcjonariuszy Policji. Sąd Rejonowy, powołując

się na akta innej sprawy prowadzonej przed tym sądem (sygn. IX K (...)), wskazał, że E.Z. kierowała zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa m.in. przez sędziego Sądu Okręgowego w G. oraz zwracała się do Prokuratury Krajowej o wyznaczenie do prowadzenia postępowania przygotowawczego jednostki spoza okręgu (...), z uwagi na istniejące w jej ocenie podejrzenie, że [...] prokuratorzy i sędziowie zamieszani są w działalność przestępczą. Z kolei w piśmie adresowanym do posła na Sejm RP – M. W., opisała nieprawidłowości, jakie jej zdaniem występują w prokuraturze i sądownictwie, określając je mianem „ośmiornicy(...)”. Sąd wnioskujący zaznaczył również, że udział w przedmiotowej sprawie zgłosiła – chcąc występować w charakterze przedstawiciela społecznego – fundacja I., reprezentowana przez R. G., który wskazuje na występowanie układu koleżeńckiego między sędziami sądów rejonowych z wydziałów karnych a sędziami VI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w G.

W ocenie Sądu wnioskującego, tego rodzaju zarzuty mogą wywołać społeczne przekonanie o niezdolności tego sądu do rozpoznania przedmiotowej sprawy w sposób obiektywny, a już na pewno wywierają wpływ na swobodę orzekania.

W dniu 7 czerwca 2021 r. (data prezentaty) wpłynęło pismo R.G.(wraz z załącznikami), reprezentującego fundację I. W piśmie tym jego autor odniósł się do treści ww. postanowienia Sądu Rejonowego w G.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. W orzecznictwie podkreśla się, że instytucja ta ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić jedynie w wypadku zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 r., sygn. akt II KO 55/19). Obowiązkiem sądu właściwego, występującego o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., jest wykazanie okoliczności przemawiających za tym, że dobro wymiaru

sprawiedliwości wymaga przełamania konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a więc postąpienia wyjątkowego, ale koniecznego do tego, aby wspomniane dobro nie ucierpiało kosztem nadmiernie rygorystycznego przestrzegania tej zasady (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt IV KO 67/14).

Analiza wniosku wywiedzionego przez Sąd Rejonowy w G. nie wskazuje, aby w niniejszej sprawie ujawniły się okoliczności pozwalające na stwierdzenie, że właśnie w tym przypadku owa wyjątkowa sytuacja zachodzi. Z istoty stanu faktycznego, który przedstawił Sąd wnioskujący wynika, że oskarżona E.Z. posiada osobiste obiekcje co do prawidłowego funkcjonowania sądów na terenie G. oraz wyraża przekonanie (czy też podejrzenie) o działalności przestępczej sędziów orzekających w tych sądach, która to działalność – co wynika z treści pism autorstwa oskarżonej znajdujących w aktach sprawy – wymierzona jest również w jej osobę. Podobną oceną obdarza ona również działalność prokuratury i Policji z okręgu (...). Lektura akt sprawy nie dostarcza jednak jakichkolwiek okoliczności, które uzasadniałyby tego rodzaju oceny. Należy przypuszczać, że w istocie główną podstawą zarzutów, które E. Z. stawia (...) prokuraturze i sądownictwu, jest działanie przedstawicieli tych instytucji niezgodnie z jej wolą i interesem procesowym. Same zaś dowolne stwierdzenia strony, w których przypisuje ona sędziom danego sądu działania przestępcze, w tym o charakterze zorganizowanym, nie może prowadzić do przełamania miejscowej właściwości sądu. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2020 r., II KO 76/20, LEX nr 3129457). Pozbawione zatem obiektywnych przesłanek zarzuty strony wobec sądu rozpoznającego sprawę, nie stanowią jeszcze sytuacji mogącej jednoznacznie godzić w „*dobro wymiaru sprawiedliwości*”. W tym bowiem pojęciu nie mieści się wyłącznie abstrakcyjna i hipotetyczna obawa, że zapadłe w sprawie rozstrzygnięcie nie będzie wolne od pozaprocesowych wpływów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2021 r., sygn. akt II KO 82/20; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt IV KO 106/13). Stwierdzić zatem należy, że wskazane przez Sąd wnioskujący okoliczności nie mogą stanowić argumentacji przemawiającej za uwzględnieniem złożonego wniosku. Jeśli zaś strona wyraża wątpliwości co do bezstronności

sędziego w przedmiotowej sprawie, może ona skorzystać z instytucji, którą ustawodawca przewidział w art. 41 § 1 k.p.k.

Na koniec wypada podkreślić, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego postępowania. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości, co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., sygn. akt III KO 72/11).

Podsumowując powyższe należy stwierdzić, że podjęta przez Sąd Rejonowy w G. inicjatywa przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, pozbawiona jest podstaw, o których mowa w art. 37 k.p.k.

Odnosząc się zaś do wspomnianego wyżej pisma R.G., reprezentującego fundację I., wskazać należy, że w aktach sprawy brak jest postanowienia Sądu Rejonowego w G. w przedmiocie dopuszczenia tego podmiotu do udziału w postępowaniu w charakterze przedstawiciela społecznego. W związku z tym – stosownie do treści art. 91 k.p.k. *a contrario* – podmiot ten nie jest obecnie uprawniony do przedstawiania swojego stanowiska w niniejszej sprawie.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.